

Burmistrz Skierniewic, poseł, „król chłopów”

data aktualizacji: 2025.10.30 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



W 2022 roku rada miasta w Skierniewicach podjęła uchwałę w sprawie nadaniu imienia rondu u zbiegu ulic Kozieltulskiego i Piłsudskiego Franciszka Filipowskiego. Tym samym imię ikony i największego autorytetu w historii skierniewickiego samorządu znajduje się w przestrzeni publicznej miasta. Burmistrz spoczywa na cmentarzu św. Józefa w Skierniewicach. (fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

- **Franciszek Hipolit Filipowski to zasłużony burmistrz Skierniewic, wielki patriota i społecznik, a także poseł na Sejm RP V kadencji (1938-1939).**
- **Urodził się w 1893 roku w Wierzbicy koło Mszczonowa. W 1915 roku rozpoczął pracę jako nauczyciel szkoły podstawowej w Gąbie. Rok później zawarł związek małżeński z Julią Sobczyńską - cioteczną siostrą znanego kompozytora Jana Maklakiewicza.**

Pełniąc funkcję sekretarza gminy Grzymkowice w powiecie skierniewickim, Filipowski zdobył tak wielkie uznanie i szacunek mieszkańców, że nadano mu przydomek „króla chłopów” i wybrano na wójta. Na urzędzie nie próżnował – wybudował szkołę w Pachach oraz urząd gminy w Dańkowie, który jako jeden z pierwszych w regionie uzyskał połączenie telefoniczne z pocztą w Białej Rawskiej.

Z jego inicjatywy w Grzymkowicach powstały spółdzielnia mleczarska, straż pożarna i orkiestra strażacka.

Nowoczesny gospodarz Skierniewic



W 1931 roku Franciszek Filipowski został wybrany burmistrzem Skierniewic. Rządy w mieście rozpoczął od opracowania planu przestrzennego zagospodarowania. Ze sprzedaży terenów miejskich w dzielnicy Zadębie, przeznaczonych pod kolonię podoficerską, uzyskał środki na budowę nowoczesnej szkoły podstawowej, gimnazjum żeńskiego oraz rozbudowę Gimnazjum im. Bolesława Prusa.

To za jego kadencji rozpoczęto budowę sieci kanalizacyjnej, przyłączono miejską elektrownię do sieci ogólnokrajowej, przebudowano łaźnię miejską i wybudowano nową siedzibę straży pożarnej. Filipowski dbał także o estetykę miasta – uporządkowano i zadrzewiono ulice oraz place, a mieszkańcom udostępniono park miejski.

Działacz samorządowy i parlamentarzysta

Franciszek Filipowski był prezesem Zarządu Głównego Centralnego Związku Pracowników Samorządu Terytorialnego RP, wiceprezesem Powiatowej Rady Szkolnej, współzałożycielem (1925) i wieloletnim wiceprezesem Związku Gmin RP. Pełnił także funkcję prezesa Rady Powiatowej BBWR oraz członka Rady Obwodu OZN w Skierniewicach.

W 1938 roku został wybrany posłem na Sejm RP V kadencji z listy okręgu skierniewicko-rawsko-grójeckiego. Pracował w komisjach administracyjno-samorządowej oraz zdrowia publicznego i opieki społecznej.

Burmistrz w czasie okupacji

Po wybuchu II wojny światowej, w pierwszych miesiącach okupacji niemieckiej, Filipowski – w porozumieniu z władzami podziemia – przyjął zaproponowane przez Niemców stanowisko burmistrza. Dzięki temu magistrat stał się w praktyce polską fortecą.

Małgorzata Lipska-Szpunar, regionalistka tak pisała o burmistrzu:

Burmistrz ten, chodził do Magistratu o godz. 6.30 codziennie inną drogą, po to by móc przyjrzeć się dokładnie chodnikom, drogom, budynkom. Jeśli posesja była zaniedbana, zwracał uwagę właścicielowi z prośbą o uporządkowanie".

Burmistrz i jego współpracownicy przekazywali informacje kontrwywiadowi, chronili sieć tajnego nauczania i zatrudniali w urzędzie osoby zaangażowane w działalność konspiracyjną. Filipowski działał w strukturach Armii Krajowej pod pseudonimem „Snop”.

Otrzymał propozycję objęcia po wojnie stanowiska wiceministra spraw wewnętrznych ds. samorządu w Delegaturze Rządu RP na Kraj.

Ostatnie lata i pamięć

W 2022 roku rada miasta w Skierniewicach podjęła uchwałę w sprawie nadania imienia rondu u zbiegu ulic Kozińskiego i Piłsudskiego Franciszka Filipowskiego. Tym samym imię ikony i największego autorytetu w historii skierniewickiego samorządu znajduje się w przestrzeni publicznej miasta.

W uzasadnieniu do uchwały czytamy m.in. *„Nadanie nazwy »Rondo Franciszka Filipowskiego« ma na celu upamiętnienie postaci Filipowskiego w uznaniu Jego zasług na rzecz Miasta Skierniewice”*.

Trwałym dziedzictwem Filipowskiego jest budynek Szkoły Podstawowej nr 2 (ul. 1 Maja), 369 domów, rozbudowa gimnazjum i liceum im. B. Prusa, budowa remizy strażackiej przy ul. Floriana (w rekordowym tempie 40 dni). To dzięki jego wyobraźni i zdolności zarządczym park miejski został udostępniony dla zwiedzających. Teren rekreacyjny został poszerzony o działki należące do SGGW. Do listy inwestycji należy dodać – budowę plebani, unowocześnienie Huty Szkła i tzw. "Dykty", budowa stadionu miejskiego w 1938 r. (przy ul. Szerokiej). W 1938 r. zdecydował o wypuszczeniu weksli na organizację opieki społecznej w mieście. To za jego kadencji przebudowane zostały ulice i położone wzdłuż nich chodniki – Sienkiewicza, Lelewela, Warszawska, 1 Maja, rozbudowana elektrownia miejska.

Burmistrz Filipowski zlecił opracowanie dokumentacji i budowę wiaduktu nad torami oraz planu kanalizacji miasta.

Był do końca oddany miastu i jego mieszkańcom, o czym świadczą słowa które, wypowiedział na kilka dni przed śmiercią:

Niech Skierniewice wiedzą, że miały burmistrza katolika.

Franciszek Filipowski zmarł w 1944 roku a jego pogrzeb dał sposobność do politycznej manifestacji.

Uczestniczyła w nim cała skierniewicka straż pożarna oraz wielu mieszkańców Skierniewic. Spoczywa obok żony na cmentarzu parafialnym św. Jakuba Apostoła w Skierniewicach.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/45206-burmistrz-skierniewic-posel-krol-chlopow>